

Sygn. akt III KK 325/18

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **A. B.**

skazanego za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 19 grudnia 2018 r. w trybie art. 535 § 3
k.p.k. kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia
7 marca 2018 r., sygn. akt IV Ka [...], zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B.
z dnia 31 października 2017 r., sygn. akt IV K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zwolnić skazanego A. B. od zapłaty na rzecz
Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 31 października 2017 r., sygn. IV K [...], A. B. został uznany za winnego tego, że w okresie od sierpnia 2016 roku do 16 listopada 2016 roku w B. znęcał się nad swoją konkubinę M. G. w ten sposób, że wszczynał awantury, podczas których bił ją pięściami, kopał po całym ciele, popychał, szarpał, wykręcał ręce i palce, ciągnął za włosy, wrywał włosy, wyzywał słowami wulgarnymi i obraźliwymi, kontrolował ją, oskarżał o zdrady, zamykał w mieszkaniu, ograniczał kontakty z rodziną i znajomymi, groził przemocą, a także wielokrotnie trzymając za ręce, grożąc pobiciem doprowadzał ją do obcowania płciowego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 24.08.2010 r. do 24.10.2011 r. kary łącznej roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem

Sądu Rejonowego w B. z dnia 27 stycznia 2011 r. w sprawie o sygn. III K [...], obejmującej karę m.in. za przestępstwo z art. 283 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., tj. występku z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za to, w myśl art. 11 § 3 k.k., na podstawie art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. skazany na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczono oskarżonemu na poczet orzeczonej kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności stosowanego w toku postępowania karnego. Ponadto oskarżony został zwolniony od zapłaty kosztów sądowych, w tym od obowiązku uiszczenia opłaty, a poniesionymi wydatkami obciążono Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku złożył zarówno oskarżony jak i jego obrońca.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości i zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. obrazę prawa materialnego, a konkretnie art. 64 § 2 k.k. poprzez błędną wykładnię pojęcia "ponowne skazanie";

II. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a konkretnie:

1. „art. 202 § 3 k.p.k. poprzez niepowołanie przez sąd z urzędu dowodu z opinii biegłego lekarza seksuologa na potrzeby wydania opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego, w zakresie zaburzeń preferencji seksualnych, podczas gdy, skoro sąd a quo twierdzi, że doszło do zgwałcenia, to mamy do czynienia z zaburzeniem preferencji seksualnych, gdyż do stosunku doszło bez zgody partnerki, co obligowało sąd [...] do powołania biegłego seksuologa z urzędu [...],
2. art. 201 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez przyjęcie, że opinia biegłych psychiatrów jest przekonywująca i niebudząca wątpliwości, a w konsekwencji niepowołanie dowodu z opinii kolejnych biegłych w celu ustalenia okoliczności z art. 202 § 5 k.p.k., podczas gdy, nie sposób uznać opinii za nie budzącą wątpliwości skoro w jej wydaniu nie brał udziału seksuolog, a nadto z uzasadnienia wyroku nasuwa się wątpliwość nawet dla osoby, która nie posiada wiadomości specjalnych, czy oskarżony nie cierpi na zespół Otella, co mogło mieć wpływ na poczytalność

oskarżonego,

3. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodów polegającą na przyjęciu, że zeznania pokrzywdzonej złożone w postępowaniu przygotowawczym zasługują na walor wiarygodności w przeciwieństwie do zeznań złożonych przed sądem oraz korespondencji prowadzonej przez pokrzywdzoną z oskarżonym, podczas gdy to właśnie zeznania pokrzywdzonej złożone przed sądem, w których wykluczyła zgwałcenie, a nadto wskazała, że dla niej zgwałcenie występuje wtedy, gdy odbywa się stosunek, gdy się nie ma na to ochoty zasługują na walor wiarygodności, a nadto pokrzywdzona w listach do oskarżonego wskazywała, że nie doszło do zgwałcenia [...],

4. art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie przez sąd *a quo* kiedy konkretnie i ile razy doszło do zgwałcenia”.

III. Rażąco niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu kary 4 lat pozbawienia wolności, podczas gdy jest to kara rażąco niewspółmierna, gdyż oskarżony nie utrudniał postępowania karnego, przyznał się częściowo do popełnienia czynu i deklarował dobrowolne poddanie się karze 2 lat pozbawienia wolności, a nadto doszło do pojednania gdyż pokrzywdzona przebaczyła oskarżonemu, co umożliwiło nadzwyczajne złagodzenie kary.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B..

Oskarżony również zaskarżył wyrok w całości i również zarzucił obrazę art. 64 § 2 k.k. Oskarżony zarzucił także, że opinia biegłych lekarzy psychiatrów była niepełna i niejasna. Ponadto podniósł, że nie ustalono kiedy i ile razy miało rzekomo dojść do zgwałcenia. Kwestionował też wiarygodność zeznań pokrzywdzonej. Jednocześnie oskarżony podnosił, że od samego początku przyznawał się do zarzutu z art. 207 § 1 k.k. Oskarżony zaprzeczał jednak, aby zamykał pokrzywdzoną w mieszkaniu.

Oskarżony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B..

Wyrokiem z dnia 7 marca 2018 r., sygn. IV Ka [...], Sąd Okręgowy w B. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uznał A. B. za winnego tego, że w okresie od sierpnia 2016 r. do 16 listopada 2016 r. w B. znęcał się nad swoją

konkubina M. G. w ten sposób, że wszczynał awantury, podczas których bił ją pięściami, kopał po całym ciele, popychał, szarpał, wykręcał ręce i palce, ciągnął za włosy, wrywał włosy, wyzywał słowami wulgarnymi i obraźliwymi, kontrolował ją, oskarżał o zdrady, zamykał w mieszkaniu, ograniczał kontakty z rodziną i znajomymi, groził przemocą, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 24.08.2010 r. do 24.10.2011 r. kary łącznej roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 27.01.2011 r. w sprawie o sygn. III K [...], obejmującej karę m.in. za przestępstwo z art. 283 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. tj. występku z art. z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 207 § 1 k.k. skazał oskarżonego na karę 3 lat pozbawienia wolności. W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Kasację od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji złożył obrońca skazanego zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a konkretnie:

1. „art. 427 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 4 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy (pismo z dnia 13-12-2017 r.) jako znanego obrońcy przed Sądem *a quo*, a niepowołanego, podczas gdy, wniosek ten był ponowieniem wniosku oskarżonego o kolejną opinię biegłych psychiatrów i zarazem wskazaniem przez obrońcę, że przy wydaniu tej opinii powinien brać udział biegły seksuolog, co w konsekwencji oznacza uchybienie art. 427 § 3 k.p.k. przed sąd *ad quem* (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2017 r., IV KK 259/17, LEX nr 2342183)”;
2. „art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 201 k.p.k. oraz art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 202 § 3 k.p.k. oraz art. 458 k.p.k. poprzez przyjęcie, że opinia biegłych psychiatrów jest przekonująca i niebudząca wątpliwości, a w konsekwencji niepowołanie dowodu z opinii kolejnych biegłych w celu ustalenia okoliczności z art. 202 § 1 i 5 k.p.k. bądź też nie uchylenie zaskarżonego wyroku w celu powtórzenia przewodu sądowego, podczas gdy, nie sposób uznać opinii biegłych psychiatrów za niebudzącą wątpliwości skoro w jej wydaniu nie brał udziału biegły seksuolog, a nadto z uzasadnienia wyroku

sądu *a quo* nasuwa się wątpliwość nawet dla osoby, która nie posiada wiadomości specjalnych, czy oskarżony w chwili popełnienia czynu zabronionego nie znajdował się w stanie psychozy (*"Paranoia alcoholica* (obłąd zazdrości alkoholików) również należy do psychoz [...]").

3. „art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez nienależyte sporządzenie uzasadnienia wyroku polegające na twierdzeniu, że postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone należycie, podczas gdy, skoro sąd *ad quem* wydał wyrok reformatoryjny i zmienił ustalenia faktyczne, to nie sposób uznać, że „*proces wyrokowania w przedmiotowej sprawie w tym zakresie w pełni odpowiada przepisom postępowania karnego*” (str. 11 uzasadnienia) oraz, że: *"Mając powyższe na uwadze, przy braku okoliczności, które należy brać pod uwagę z urzędu [...], sąd odwoławczy jako trafny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok"*”.
4. „art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z 424 § 2 k.p.k. poprzez nienależyte sporządzenie uzasadnienia wyroku polegające na niewyjaśnieniu czemu karę obniżono akurat o 1 rok, a konkretnie co stanowiło tego przyczynę [...]"
5. „art. 440 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k. poprzez nieuchylenie wyroku sądu *a quo* w zakresie rozstrzygnięcia o karze pomimo obrazy prawa materialnego (art. 64 § 2 k.k.), której dopuścił się sąd *a quo* (co przyznał sąd *ad quem* przyznając rację obrońcy), podczas gdy, zupełnie inne są dyrektywy wymiaru kary w przypadku multirecydywy, co też oznacza konieczność uchylecia wyroku sądu *a quo* w zakresie rozstrzygnięcia o karze, by zapewnić oskarżonemu kontrolę instancyjną rozstrzygnięcia o karze (uzasadnienie wyroku Sądu *ad quem* w zakresie kary powoduje, że oskarżonemu "zabrano" instancję)".

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w B. i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w B. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator uznał ją za niesłuszną i bezzasadną.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy oskarżonego jest oczywiście bezzasadna.

W odniesieniu do zarzutu pierwszego należy podkreślić, że przed sądem pierwszej instancji oskarżony ani jego obrońca nie wnosili o dopuszczenie dowodu

z opinii biegłego seksuologa. Oskarżony natomiast kwestionował opinię biegłych psychiatrów i wnosił o jej uzupełnienie (k. 517) a następnie w toku rozprawy wniosk o wydanie opinii psychiatrycznej przez innych psychiatrów (k. 699 *verte*). Dopiero po wydaniu nieprawomocnego wyroku, dnia 14 grudnia 2017 r., do Sądu Okręgowego w B. wpłynął wniosek obrońcy oskarżonego, w którym oświadczył, że „podtrzymuje wniosek oskarżonego o dowód z kolejnej opinii biegłych psychiatrów i wnosi o zmianę postanowienia sądu *a quo* przez sąd *ad quem* [...] z tym zastrzeżeniem, że wnosi, by przy wydaniu opinii uczestniczył seksuolog.” Wniosek ten został oddalony przez Sąd Okręgowy w B. postanowieniem wydanym w toku rozprawy apelacyjnej (k. 913 *verte*). Sąd Okręgowy postanowił „wniosku dowodowego o powołanie biegłych sądowych seksuologa i psychiatrów nie uwzględnić, w oparciu o przepis art. 427 § 3 k.p.k. gdyż dowód z opinii seksuologicznej był obrońcy znany i nie był zgłaszany przed sądem I instancji, a odnośnie opinii biegłych psychiatrów nie zachodzi sprzeczność w ich opinii ani inny powód wskazany w art. 201 k.p.k. uzasadniający powołanie innych biegłych lekarzy psychiatrów.” Z tego postanowienia jednoznacznie wynika, że podstawą oddalenia wniosku o powołanie w sprawie biegłego seksuologa był art. 427 § 3 k.p.k., zaś podstawą oddalenia wniosku o powołanie nowego zespołu biegłych psychiatrów było stwierdzenie, że nie zachodzą okoliczności wskazane w art. 201 k.p.k. Wobec powyższego, sformułowany w kasacji zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy w B. art. 427 § 3 k.p.k. jest oczywiście bezzasadny. Zgodnie z tym przepisem, odwołujący może wskazać nowe fakty lub dowody, jeżeli nie mógł powołać ich w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Oskarżony i jego obrońca mogli wnosić o pozyskanie opinii biegłego seksuologa, czego jednak nie uczynili w toku postępowania pierwszoinstancyjnego.

Dodatkowo należy wyjaśnić, że sformułowany w apelacji zarzut odwołujący się do niepozyskania w sprawie opinii biegłego seksuologa z urzędu stał się bezprzedmiotowy wobec zmiany wyroku Sądu Rejonowego w B. przez Sąd Okręgowy w B.. Formułując tożsame z kasacyjnymi zarzuty apelacyjne skarżący argumentował, że konieczne jest zbadanie preferencji seksualnych oskarżonego, skoro sąd pierwszej instancji uznał go za winnego zgwałcenia. Tymczasem Sąd Okręgowy w B. zaskarżonym kasacją wyrokiem zmienił wyrok sądu pierwszej

instancji na korzyść oskarżonego. Po uzupełnieniu postępowania dowodowego o przesłuchanie pokrzywdzonej w charakterze świadka, sąd odwoławczy uznał, że „brak jest jednoznacznych i niepodważalnych dowodów na to, że oskarżony doprowadził wielokrotnie pokrzywdzoną trzymając za ręce i grożąc pobiciem do obcowania płciowego”. W rezultacie zaskarżonym wyrokiem oskarżonemu nie przypisano przestępstwa zgwałcenia. Nie było więc potrzeby powołania w sprawie biegłego seksuologa, bowiem zgodnie z art. 202 § 3 k.p.k. włączenie tego biegłego w wydanie opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego jest konieczne jedynie wtedy, gdy istnieje potrzeba zbadania „zaburzeń preferencji seksualnych” oskarżonego.

Drugi zarzut kasacji stanowi powtórzenie zarzutu sformułowanego w apelacji. Jego istotą jest zakwestionowanie stanowiska sądu odwoławczego, że pozyskana w sprawie opinia biegłych psychiatrów o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego jest jasna i pełna. Sąd odwoławczy oddalił wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego o powołanie nowych biegłych psychiatrów uznając, że nie zachodzą przesłanki z art. 201 k.p.k. Ponadto w uzasadnieniu wyroku sąd odwoławczy obszernie i wyczerpująco wyjaśnił, dlaczego w sprawie nie doszło do obrazy art. 202 § 3 k.p.k. oraz art. 201 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. (k. 936). Stanowisko sądu odwoławczego w tej kwestii nie budzi zastrzeżeń. Należy przypomnieć, że biegli psychiatrzy wydali w sprawie opinię pisemną, następnie zaś, wobec wykazania przez oskarżonego konieczności jej uzupełnienia, miało miejsce dwukrotne wydanie uzupełniającej opinii ustnej na rozprawie, już po zapoznaniu się biegłych z dodatkową dokumentacją medyczną dotyczącą oskarżonego. Nie może budzić wątpliwości, że sąd nie jest związany oceną opinii o stanie zdrowia psychicznego dokonaną przez oskarżonego czy jego obrońcę. To, że strona procesowa uważa opinię za niepełną nie oznacza obowiązku powołania nowego zespołu biegłych. Jak wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie, fakt, że opinia biegłego nie jest przekonująca dla strony postępowania, nie jest przesłanką dopuszczania opinii uzupełniającej bądź też zupełnie nowej opinii (zob. m.in.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2017 r., II KK 79/17, Lex nr 2281249; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2013 r., IV KK 178/13, Lex nr 1375229).

Trzeci zarzut sformułowany w kasacji dotyczy jakości uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w B.. W ocenie skarżącego narusza ono art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., bowiem pomimo wydania orzeczenia reformatoryjnego sąd ten stwierdził, że „postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone należycie”, zaś w innym miejscu: „proces wyrokowania w przedmiotowej sprawie w tym zakresie w pełni odpowiada przepisom postępowania karnego”, oraz „mając powyższe na uwadze, przy braku okoliczności, które należy brać pod uwagę z urzędu [...] sąd odwoławczy jako trafny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok”. Analiza treści całego uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w B. prowadzi do wniosku, że trzeci zarzut kasacji również jest oczywiście bezzasadny. Nie ma wątpliwości, że dwa ostatnie cytaty dotyczą ustaleń sądu I instancji w zakresie przestępstwa znęcania się. Trzeba przypomnieć, że zmiana wyroku sądu pierwszej instancji dokonana przez sąd odwoławczy polegała na wyeliminowaniu z opisu czynu zabronionego zachowań wypełniających znamiona typu czynu zabronionego z art. 197 § 1 k.k. oraz przyjęciu, że oskarżony dopuścił się znęcania w warunkach powrotu do zmianie w zakresie przypisania oskarżonemu przestępstwa znęcania się nad pokrzywdzoną. Wobec tego nie ma wątpliwości, że oba cytaty są wyrwane z kontekstu (akapit drugi na stronie 11 uzasadnienia – k. 938; akapit czwarty na stronie 11 uzasadnienia – k. 938) i dotyczą wprost przypisania oskarżonemu przez sąd I instancji przestępstwa znęcania się. Można oczywiście dostrzec pewien brak precyzji w sformułowaniu o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku bez wyraźnego odniesienia tej wypowiedzi w tym samym akapicie do przestępstwa znęcania się. Jednak, co warto podkreślić, w żaden sposób wskazane nieprecyzyjne zdanie nie podważa rzetelności dokonanej kontroli odwoławczej i jej odzwierciedlenia w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego. Co się tyczy cytatu pierwszego, to zawiera on ogólną ocenę przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, do której sąd odwoławczy był uprawniony. Warto podkreślić, że uzupełnienie postępowania dowodowego polegało jedynie na ponownym przesłuchaniu pokrzywdzonej w charakterze świadka, które doprowadziło do rozstrzygnięcia korzystnego dla oskarżonego.

Podsumowując, sąd drugiej instancji rozważył wszystkie zarzuty i wnioski

podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego i wystarczająco umotywował swój stosunek do nich. Uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego w pełni odpowiada wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. Nie można utożsamiać faktu niepodzielenia zasadności podniesionego w apelacji zarzutu z brakiem ustosunkowania się do niego.

W sytuacji, gdy sąd odwoławczy orzeka reformatoryjnie, powinien w zakresie odpowiadającym tej części wyroku, która została zmieniona, zastosować się do ogólnych wymogów uzasadniania wyroków wiążących sąd pierwszej instancji, a więc określonych w art. 424 k.p.k., a nie jedynie do reguł odnoszących do uzasadniania wyroku sądu odwoławczego wskazanych w art. 457 § 3 k.p.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2009 r., II KK 107/09, OSNwSK 2009, poz. 2249). Te wymogi zostały spełnione przez uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego. Sąd Okręgowy w B. wskazał, na jakich oparł się dowodach uznając, że oskarżony nie dopuścił się zgwałcenia. Obszernie też wyjaśnił, dlaczego oskarżonemu nie można przypisać popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 2 k.k. Wobec powyższego trzeci zarzut sformułowany w kasacji jest oczywiście bezzasadny.

Na taką samą ocenę zasługuje zarzut czwarty. Wbrew twierdzeniom autora kasacji, Sąd Okręgowy w B. wyczerpująco wyjaśnił, jakie okoliczności wziął pod uwagę dokonując wymiaru kary po zmianie opisu czynu przypisanego oskarżonemu i jego kwalifikacji prawnej. Wskazał też, dlaczego okoliczność utrzymywania przez pokrzywdzoną kontaktów z oskarżonym nie może uzasadniać zastosowania wobec niego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Poddał też szczegółowej analizie sformułowany w apelacji zarzut rażącej niewspółmierności kary wymierzonej wobec oskarżonego przez sąd I instancji.

Ostatni zarzut kasacji bazuje na nieprawidłowym odczytaniu treści normatywnej art. 440 k.p.k. Obrońca oskarżonego zarzuca „naruszenie art. 440 k.p.k. w zw. z art. 438 § 1 k.p.k. poprzez nieuchylenie wyroku sądu *a quo* w zakresie rozstrzygnięcia o karze pomimo obrazy prawa materialnego (art. 64 § 2 k.k.), której dopuścił się sąd *a quo*.” Nie ma wątpliwości, że art. 440 k.k. sąd może zastosować jedynie wówczas, gdy orzeka poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów (por. m.in.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia

14 listopada 2017 r., V KK 274/17, Lex nr 2428824). Tymczasem w apelacji był podniesiony zarzut naruszenia art. 64 § 2 k.k., który został uwzględniony przez sąd odwoławczy bez konieczności sięgania po art. 440 k.k. Ponadto przepis ten pozwala sądowi zmienić orzeczenie na korzyść oskarżonego w razie jego rażącej niesprawiedliwości. Jedynie wówczas, gdy orzeczenie miałoby być zmienione na niekorzyść oskarżonego i to dodatkowo wyłącznie w razie spełnienia przesłanek z art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k., art. 440 k.p.k. umożliwia uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wobec powyższego sformułowany w kasacji zarzut naruszenia art. 440 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k. jest chybiony.

Zgodnie z art. 536 k.p.k., Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. Wobec uznania za oczywiście bezzasadne wszystkich zarzutów podniesionych w kasacji, jak również nie stwierdzenia z urzędu innych podstaw do uchylenia zaskarżonego kasacją orzeczenia, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

Zważywszy na sytuację osobistą i majątkową skazanego, mocą art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., należało zwolnić go od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.